



TWÓJ LOS W TWOICH RĘKACH

Niekorzystne zmiany ustroju samorządowego, wprowadzone albo zapowiadane przez rządzących:

1. Ograniczenie podstawowych praw obywatelskich (gwarantowanych w Konstytucji):

1.1. zapowiedź odebrania obywatelom prawa do decydowania o tym, kto i jak długo będzie w ich imieniu sprawował lokalne funkcje publiczne (projekt dwóch kadencji);

zgodnie z Konstytucją *bierno prawo wyborcze może być odebrane w konkretnych sytuacjach (art. 62 ust. 2, art. 99 i art. 127 ust. 2 i 3); dodatkowo ograniczenie tego prawa wymagałoby więc zmiany Konstytucji;*

1.2. zapowiedź możliwości zgłaszania kandydatów tylko przez partie polityczne;

byłoby to odebranie obywatelom jednego z podstawowych elementów wywalczonego przez „Solidarność” prawa wyborczego; partie nie mogą mieć wyłącznego prawa do zgłaszania kandydatów, szczególnie gdy od lat mają najniższe zaufanie społeczne wśród instytucji życia publicznego (20% wg badań CBOS);

1.3. zapowiedź odebrania mieszkańcom Warszawy prawa wybrania swojego prezydenta (poselski projekt ustawy „warszawskiej”

zgodnie z Konstytucją (art. 164) gmina jest podstawową jednostką samorządu terytorialnego; jest nie do pomyślenia, aby prezydenta Warszawy nie mogli wybrać jej mieszkańcy, lecz de facto wyborcy spoza jej granic.

2. Centralizacja - odbieranie kompetencji samorządom lokalnym i regionalnym (ograniczanie wpływu mieszkańców na sprawy lokalne i regionalne):

2.1. odebranie samodzielności w zakresie prowadzenia szkół (główne zadanie własne)

decyzje organizacyjne, np. kształt sieci szkół, wymagają obecnie zgody urzędnika rządowego - kuratora (wcześniej tylko jego opinia); gmina i powiat powinny same decydować o sieci szkół, najlepiej znając lokalne uwarunkowania;

2.2. odebranie województwom ośrodków doradztwa rolniczego (podlegają teraz ministrowi)

oddzielenie ważnych usług świadczonych rolnikom od polityki rozwoju danego regionu;

2.3. zapowiedź odebrania Warszawie i gminom sąsiednim samodzielności (poselski projekt ustawy „warszawskiej”)

narzucanie gminom wchodzącym w skład metropolii decyzji organów związku w sprawach nienależących do zadań metropolii jest złamaniem samodzielności gmin, zagwarantowanej w art. 16 i 165 Konstytucji;

2.4. zapowiedź odebrania Warszawie i gminom sąsiednim prawa do swobodnego kształtowania współpracy w tym obszarze

metropolia powinna mieć prawo decydowania o sprawach metropolitalnych (dziś tylko transport metropolitalny oraz polityka przestrzenna), a także w innych, gdy gminy i powiaty dobrowolnie jej przekazały; w pozostałych sprawach związek może wyłącznie koordynować działania;

2.5. zamiar odebrania województwom wpływu na WFOŚiGW - samorządowe osoby prawne, które służą realizacji regionalnej i lokalnej polityki ochrony środowiska (projekt poselski)

ograniczenie reprezentacji samorządu w radzie WFOŚ do jednej osoby powoduje, że fundusze przestaną być samorządowe; oznacza to odebranie władzom województw samorządowych możliwości realizacji regionalnej polityki ochrony środowiska, mającej silny wpływ na rozwój regionalny;

2.6. zapowiedź odebrania społecznościom powiatowym urzędów pracy (min. St. Szwed, 23.I.2017)

przekazanie PUP wojewodom (centralizacja administracji zatrudnienia); oderwanie tych urzędów od powiatów - organizatorów szkół średnich, w tym zawodowych, które mogą je kształtować zgodnie z potrzebami lokalnego rynku pracy; minister wprost powiedział w Katowicach, że chodzi o przejęcie kontroli nad Funduszem Pracy i częścią EFS; będzie to odbudowa administracji specjalnej, niepoddanej żadnej kontroli społecznej;

2.7. zapowiedź odebrania społecznościom powiatowym inspektoratów nadzoru budowlanego

likwidacja PINB, zastąpienie ich przez ok. 100 inspektoratów regionalnych; oznacza oddalenie nadzoru budowlanego od obywatela i likwidację społecznej kontroli nad tą administracją;

Zmiany te oznaczają odejście od demokracji, ograniczanie praw obywateli do decydowania o swoich sprawach. Są niezgodne z zasadami: pomocniczości państwa i decentralizacji spraw publicznych.

3. Dyskredytowanie środowiska samorządowego

W licznych wypowiedziach polityków, posługujących się ogólnikami i epitetami („kliki” itp.), ma miejsce **bezpodstawne** dyskredytowanie samorządowców, zwłaszcza tych, którzy dłużej pełnią swoje funkcje, potwierdzone co cztery lata w wyborach, a czasem także w referendach (Sopot, Gliwice). Poniżej cytujemy fragmenty uzyskanych w tej sprawie odpowiedzi od zainteresowanych instytucji.